

Sygn. akt III AUa 389/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 1664/11

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 389/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej B. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ zgodnie z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 19 października 2011 r. wnioskodawczyni nie jest osobą niezdolną do pracy.

Odwołanie od decyzji złożyła B. P., kwestionując ocenę stanu zdrowia. W opinii ubezpieczonej silne dolegliwości bólowe kręgosłupa ze znacznym ograniczeniem jego ruchomości, powodujące uciążliwe bóle głowy, mdłości, zaburzenia słuchu, wzroku, zawroty głowy, problemy z koncentracją, zapamiętywaniem, ze snem i depresją powodują, że poszukuje pomocy u wielu specjalistów, a wykonywanie nawet najlżejszej pracy wywołuje zwiększenie bólu.

Wszelkie wykonywane przez nią prace wymagały wysiłku fizycznego, a możliwości przekwalifikowania zawodowego są obecnie utrudnione, a nawet ze względu na stan zdrowia niemożliwe.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Wyrokiem z 9 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że B. P., ur. (...), mająca wykształcenie średnie z zawodu mechanik kierowca pojazdów drogowych, pracowała jako sekretarka, starszy referent i pracownik produkcji bezpośredniej. Nie pracuje od 2010r. Ubezpieczona kilkakrotnie wносиła o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i 10 sierpnia 2010 r. ponownie wystąpiła do ZUS o ustalenie tego prawa. Lekarz Orzecznik ZUS uznał, że wnioskodawczyni nie jest osobą niezdolną do pracy. Komisja Lekarska ZUS 19 października 2011 r. podtrzymała opinię lekarza orzecznika ZUS. Sąd okręgowy ustalił, że aktualnie u wnioskodawczyni rozpoznaje się: zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego bez objawów ostrego zespołu bólowego i neurologicznych objawów ubytkowych, mieszane zaburzenia nerwicowe oraz zaburzenia adaptacyjne (reakcje depresyjne). Występujące schorzenia i stopień ich nasilenia nie powodują niezdolności do pracy. Biegli ortopeda, neurolog, psychiatra oraz psycholog nie stwierdzili u ubezpieczonej objawów upośledzenia funkcji narządu ruchu oraz zmian organicznych w centralnym układzie nerwowym. Rozpoznano jedynie zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego bez objawów zespołu bólowego i neurologicznych objawów ubytkowych, mieszane zaburzenia nerwicowe, zaburzenia adaptacyjne (reakcje depresyjne). W badaniu psychologicznym dostrzegalne jest przejawianie przez ubezpieczoną cech osobowości histrionicznej, prezentowanie postawy agramatycznej, tendencje do dramatyzowania, przesadnej sugestywności, obrony narcystycznej. Nadto u ubezpieczonej nie stwierdzono zaburzeń pamięci, a jej sprawność w tym zakresie mieści się w granicach normy. Wobec aktualnego stanu zdrowia – w tym psychicznego – brak jest okoliczności uzasadniających niezdolność ubezpieczonej do pracy.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona zarzucając, że wyrok nie opiera się na miarodajnej opinii biegłych, ponieważ badanie zostało przeprowadzone szybko, pobieżnie oraz pozbawione było argumentów i dowodów z dokumentacji leczenia medycznego. Ubezpieczona podniosła nadto, że przez 13 miesięcy była pod opieką lekarzy specjalistów oraz była poddawana leczeniu farmakologicznemu i rehabilitacji na co posiada dowody. Apelująca wniosła o uchylenie wyroku i wydanie nowej opinii o jej stanie zdrowia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu przesłanki niezdolności do pracy, w ocenie sądu odwoławczego pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemiki z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów. Ocena ta może być swobodna, ale nie dowolna, aby nie naruszać granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wobec treści apelacji, sąd apelacyjny wskazuje, że renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnym do pracy. Treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przedmiocie zmiany kwalifikacji niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania, wydanego po przeprowadzeniu badania lekarskiego, powinna w równym stopniu wynikać zarówno z profesjonalnej oceny stanu zdrowia badanego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2001 r., II UKN 181/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 418), jak i odpowiedniego uwzględnienia biologicznego aspektu niezdolności do pracy z elementami ekonomicznymi, np. posiadanymi kwalifikacjami, możliwością przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwością wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, celowością przekwalifikowania (art. 13 ust. 1 ustawy rentowej). W postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy – weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników – z zasady wymaga

wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych. Jednak w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach), tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 września 2009 r. (III UK 30/09, LEX nr 537018).

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych – lekarza specjalisty neurologa, ortopedy oraz psychiatry i dodatkowo posiłkował się opinią psychologiczną. Biegli sądowi, którzy przy uwzględnieniu całokształtu zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, w tym orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, a przede wszystkim badaniu podmiotowym, jednoznacznie ocenili, że stwierdzone u B. P. zmiany chorobowe nie czynią jej osobą niezdolną do pracy. Biegli rozpoznali schorzenia występujące u badanej oraz przeanalizowali ich wpływ na funkcjonowanie ubezpieczonej. B. P. poza stwierdzeniem, że jest pod opieką specjalistów oraz, że leczyła się farmakologicznie i rehabilitowała, w istocie nie podważyła dokonanego przez opiniujących rozpoznania. Sam zaś fakt, że u ubezpieczonej istnieją schorzenia wymagające leczenia, a B. P. pozostawała pod opieką specjalistów oraz leczyła się nie przesądza automatycznie o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2005 r. o sygn. akt II UK 288/04). Biegli w toku postępowania, ani też sąd okręgowy nie zakwestionowali istnienia schorzeń wnioskodawczyni, jedynie stwierdzili, że nie upośledzają one funkcji organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie ubezpieczonej za niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. Wyłącznie subiektywne przekonanie ubezpieczonej, iż jest niezdolna do pracy nie może skutkować przyznaniem jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego sporządzona w sprawie opinia biegłych nie budzi wątpliwości, jest rzeczowa i przedstawia dokładną analizę procesu chorobowego i stanu zdrowia ubezpieczonej, a w rezultacie pozwala na miarodajne ustalenie, że stan zdrowia ubezpieczonej w dacie wydawania spornej decyzji nie pozwalał na przyjęcie, że była niezdolna do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Nie miały natomiast znaczenia wszelkie okoliczności i dokumenty medyczne obrazujące stan zdrowia ubezpieczonej po dacie wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego, ponieważ ocenie podlega stan zdrowia ubezpieczonej z dnia wydania decyzji o odmowie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II UK 395/03, OSNP 2005/3/43). Na dzień wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona była zdolna do pracy, co potwierdzały także aktualne wyniki badań zawarte w aktach sprawy (jak badanie MR kręgosłupa – k. 5), którymi dysonowali biegli.

Reasumując, stwierdzić zatem należy, że sąd okręgowy zasadnie uznał, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że stopień naruszenia sprawności organizmu ubezpieczonej czyni ją co najmniej częściowo niezdolną do pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji zawodowych, a tym samym ubezpieczona nie spełniła przesłanek do przyznania jej renty z tytułu niezdolności do pracy; wśród przesłanek prawa do renty z tytułu niezdolności brak jest takich, które byłyby związane z sytuacją ubezpieczonej, czy też z sytuacją na rynku pracy.

Mając na względzie powyższe, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej.